

Sygn. akt V.2 Ka 691/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Sędziowie: SR del. Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.)

SO Sławomir Klekocki

Protokolant: Monika Trautberg

w obecności Magdaleny Szymańskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2015 r.

sprawy:

1. **S. S. /S./**

syna B. i J.

ur. (...) w K.

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 § 1 kk

2. **P. P. (1) /P./**

syna T. i M.

ur. (...) w R.

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońcę oskarżonego S. S. oraz obrońcę oskarżonego P. P. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w R.

z dnia 9 października 2014r. sygn. akt IX K 30/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. B. kwotę

420,00 złotych (czterysta dwadzieścia złotych) oraz 23% podatku VAT w kwocie 96,60 złotych (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), łącznie kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego P. P. (1) od ponoszenia kosztów za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa,

IV. zasądza od oskarżonego S. S. na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 300 (trzysta) złotych.

Sygn. akt V.2 Ka 691/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z dnia 9 października 2014 r. w sprawie o sygn. akt IX K 30/14, uznał oskarżonych S. S. i P. P. (1) za winnych popełnienia występku z art. 278 § 1 kk polegającego na tym, że w dniu 31 października 2013r. w C. z niestrzeżonego parkingu osiedlowego przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu zabrali w celu przywłaszczenia motocykl marki S. (...) o nr rej. (...) wartości 2.250 zł na szkodę D. P. i za ten czyn Sąd wymierzył S. S. karę 10 miesięcy pozbawienia wolności i na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wysokości 30 stawek dziennych określając wartość jednej stawki na kwotę 10 zł. Zaś P. P. (1) karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli obrońcy obu oskarżonych.

Obrońca oskarżonego P. P. (1) na podstawie art. 425 § 1-3 k.p.k. i 444 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w pkt 1,2 i 4.

Na podstawie art. 427 § 2 i art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku – art. 410 kpk w zw. z art. 4 kpk oraz art. 5 § 2 kpk poprzez pominięcie przy wydaniu wyroku całości okoliczności ujawnionych na korzyść oskarżonego oraz brak rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości, tj.:

a) podawania przez świadka A. T. różnych wersji dotyczących rozpoznania oskarżonego P. P. (1) w postępowaniu przygotowawczym oraz na rozprawie głównej;

b) podawania przez świadka A. S. różnych wersji dotyczących rozpoznania oskarżonego P. P. (1) w postępowaniu przygotowawczym oraz na rozprawie głównej;

c) podawania przez świadka A. T. różnych wersji dotyczących opisu bluzy, w której miał być ubrany P. P. (1) w dniu 31 października 2014 roku, tj. braku jej opisu w toku pierwszego przesłuchania w dniu 1 listopada 2014 roku, wskazanie dwukolorowej granatowej bluzy w trakcie konfrontacji tj. opisanie tej, w której był wówczas oskarżony ubrany oraz w fioletowym kolorze na rozprawie głównej, tj. opisywanej odmiennie niż świadek P. G., która bez wątplenia widziała ww. oskarżonego w dniu zdarzenia w jego domu w trzykolorowej bluzie z fioletowym trójkątem oraz świadek M. P.;

d) podawania przez świadka A. T. dopiero na rozprawie szczegółowego opisu bluzy, w której jej zdaniem w dniu 31 października 2013 roku był ubrany P. P. (1) podczas, gdy drugi świadek – A. S. w ogóle nie potrafiła opisać, w co był ubrany oskarżony oraz jak wyglądał skuter, z uwagi na złe oświetlenie w parku;

e) przyjęcie, że choć oskarżeni w zasadzie nie znali się, nie utrzymywali jakichkolwiek stosunków towarzyskich, to jednak zdaniem Sądu I instancji dokonali przestępstwa wspólnie w porozumieniu, które wymagało znacznej współpracy;

f) powstałych z nieprzeprowadzenia przez organ prowadzący dowodu ze śladów daktyloskopijnych. Linie papilarne, które musieli pozostawić sprawcy na skradzionym skuterze, w sposób jednoznaczny mogłyby wskazać, czy skuter ten był choćby chwilowo w posiadaniu oskarżonego P. P. (1);

g) wynikających z nieprzeprowadzenia dowodu z okazania sylwetek oskarżonych świadkowi I. H. (zmarłej w toku postępowania), tj. jedynej osobie rozmawiającej z mężczyznami, którzy pozostawili skradziony skuter na terenie

działek przy ul. (...) w L., czyli mogącej wskazać, czy sylwetki oraz barwa głosu sprawców mogła odpowiadać takim właściwościom oskarżonego P. P. (1);

h) wynikających z nieprzeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków K. K., z którym wg treści wyjaśnień oskarżonego P. P. (1), rozmawiał on do ok. godziny 20:00, tj. w czasie bezpośrednio przed popełnieniem czynu zabronionego, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w sprawie.

2) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treści wyroku – art. 7 kpk poprzez naruszenie zasady swobodnej ocen dowodów, tj.:

a) całkowitą odmowę uznania wiarygodności świadków A. K., K. Ć., A. A. oraz M. P., poprzez uznanie, że składali oni zeznania dopiero na rozprawie głównej tj. parę miesięcy po zdarzeniu, co zdaniem Sądu I instancji budzi znaczne wątpliwości co do tego, czy dobrze pamiętają fakty z dnia zdarzenia;

b) pominięcie wyjaśnień oskarżonego P. P. (1), który w sposób logiczny i spójny zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie głównej wskazywał, gdzie przebywał w dniu 31 października 2013 roku w godzinach wieczornych;

c) przyjęcie, iż zmiana treści zeznań świadków A. T. i A. S. wynika z upływu czasu od zdarzenia i należy przypuszczać, iż wtedy lepiej pamiętały fakty podczas, gdy na rozprawie głównej obie kobiety jedynie doprecyzowały swoje zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym i swoją wypowiedź artykułowały z pełnym przekonaniem;

d) przyjęcie, iż zmiana treści zeznań świadków A. T. i A. S. wynika z formy zadawanych pytań podczas, gdy z protokołów rozprawy wynika, iż kobiety te w ramach swobodnej wypowiedzi przyznały, iż nie miały pewności czy dobrze rozpoznały P. P. (1), jako jednego ze sprawców czynu, zaś wskazania takie ich zdaniem wynikały po części ze wzajemnych sugestii i konsultacji między tymi świadkami;

e) pominięcie treści zeznań świadka A. T. w postępowaniu przygotowawczym w zakresie możliwości ewentualnego sprawstwa oskarżonego P. P. (1), a to wskazania, iż oskarżony ten nie mógłby wymyślić takiego rodzaju przestępstwa,

co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w sprawie.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonego P. P. (1) od popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia,

ewentualnie

2. uchylenie wyroku Sądu I instancji oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania,

3. przyznanie kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu, które to nie zostały przez oskarżonego uiszczone w całości ani części.

Obrońca oskarżonego S. S. na zasadzie art. 425 § 1 i 2 kpk i art. 444 kpk zaskarżył powyższy wyrok w całości.

Na podstawie art. 427 § 2 i art. 438 pkt 2 i 3 kpk zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1) obrazę przepisów postępowania, a w szczególności art. 7 kpk, która miała wpływ na treść wyroku, a wynikająca z oparcia ustaleń co do winy oskarżonego na dowodach obciążających go przy niedostatecznym rozważeniu dowodów świadczących na jego korzyść, co w konsekwencji spowodowało błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść zapadłego orzeczenia, polegający na przyjęciu, wbrew wyjaśnieniom samego oskarżonego oraz zeznaniom brata oskarżonego i A. S., że to oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu,

2) obrazę przepisów postępowania, a w szczególności obrazę art. 410 kpk w zw. z art. 424 kpk poprzez uznanie przez Sąd zeznań świadka L. S. za niewiarygodne oraz daniu całkowitej wiary zeznaniom świadka A. T.. Obrazą ta miała wpływ na treść zapadłego orzeczenia, gdyż to na zeznaniach świadka A. T. oparto w głównej mierze akt oskarżenia, a poprzez nie oparcie zaskarżonego wyroku na okolicznościach ujawnionych w toku rozprawy głównej, a płynących z zeznań świadka A. S. z dnia 8 lipca 2014r., które to podważały wiarygodność świadka powstały nierozwiane wątpliwości co do winy oskarżonego,

3) obrazę przepisów postępowania, a tj. art. 167 w zw. z art. 366 § kpk poprzez niezbadanie i nieprzesłuchanie z urzędu osób wskazywanych przez oskarżonego S. S., jako jego towarzyszy z dnia 31 października 2013r. w celu sprawdzenia wersji wydarzeń wskazanej przez oskarżonego i wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy podczas, gdy w/w analogiczne przesłuchania miały miejsce odnośnie oskarżonego P. P. (1), co tym samym wobec faktu, że oskarżony S. S. działał bez obrońcy wpłynęło na równowagę w procesie i zaważyło na błędnym ustaleniu stanu faktycznego sprawy.

Mając na uwadze powyższe na zasadzie art. 427 § 1 kpk wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu,

względnie też

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Żadna z apelacji na uwzględnienie nie zasługuje, a stawiane zaskarżonemu wyrokowi zarzuty okazały się w sposób oczywisty bezzasadne.

Należy stwierdzić, że nie mają absolutnie racji skarżący, gdy zarzucają Sądowi I instancji dowolną ocenę materiału dowodowego, przeprowadzoną wbrew regułom określonym w treści art.7 k.p.k.

Dowodami wskazującymi na winę oskarżonych były zeznania bezpośrednich świadków A. T. i A. S., które w niebudzący wątpliwości sposób od samego początku postępowania podawały tożsamość dwóch mężczyzn, którzy w inkryminowanym dniu pchali motor w kierunku ogródków działkowych. A. T. знаła obydwu oskarżonych, a A. S. знаła osobiście jednego z nich. Obie kobiety nie miały na żadnym etapie postępowania wątpliwości co do tożsamości oskarżonych. Zresztą A. T. jeszcze tego samego dnia, w którym doszło do kradzieży podała szukającej motoru P. G. tożsamość osób pchających motor. Rozpoznała także oskarżonych podczas konfrontacji. Dywagacje obrońcy oskarżonego P. na temat wątpliwości w rozpoznaniu oskarżonych dokonany przez w/w świadków są tylko niczym nieuzasadnioną polemiką z prawidłowymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji. Rozpoznanie dokonane przez A. T. i A. S. było na tyle oczywiste i konsekwentne, że nie sposób go skutecznie podważyć, co mimo wszystko usiłuje bez rezultatu wykazać obrońca oskarżonego P.. Dywagacje obrony na temat tego w co był ubrany oskarżony P. nie mają żadnego znaczenia skoro A. T. rozpoznała go z twarzy i postury, gdyż знаła go wcześniej ze szkoły, a S. S. ze świetlicy, do której razem chodzili.

Jak słusznie ocenia Sąd I instancji zeznania A. T. i A. S. a także korespondujących z nimi zeznań D. P., P. G. i I. H. wskazują na fakt, iż to właśnie oskarżeni dokonali kradzieży skutera własności D. P.. Zeznania te były konsekwentne i spójne i w zestawieniu ze sobą w niebudzący wątpliwości sposób wskazywały na sprawstwo oskarżonych. Niezasadnym jest zarzut nieokazania sylwetek oskarżonych świadkowi I. H.. Należy przecież pamiętać że świadek ta zmarła po przesłuchaniu jej w toku postępowania przygotowawczego, zatem okazywanie jej oskarżonych było niemożliwe. Zwrócić należy natomiast uwagę na jej zeznania, w których opisała sylwetki oskarżonych. Podała że byli to chłopcy o posturze „chuderlaków” co z trudnością pchali skuter. Postura oskarżonych w ewidentny sposób odpowiada określeniu użytemu przez I. H.. Wystarczy spojrzeć do protokołów przesłuchania oskarżonych w toku postępowania przygotowawczego i zwrócić uwagę na ich wzrost i wagę by wiedzieć, że są to mężczyźni bardzo szczupli. Powyższe

zresztą Sąd odwoławczy naocznie stwierdził na rozprawie apelacyjnej. Zatem i ta okoliczność (postura oskarżonych określona przez I. H.) dodatkowo uzupełnia zeznania A. T. i A. S. i razem wskazuje na sprawstwo oskarżonych.

Trafnie Sąd Rejonowy przyznał walor wiarygodności zeznaniom tychże świadków uznając, że faktycznie to P. P. (1) i S. S. dokonali w dniu 31 października 2013r. kradzieży motocykla. Sąd II instancji podziela zmianę wartości skradzionego mienia, uznając, że zmiana ta znajduje oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na fakt, iż świadkowie którzy dali podstawę do czynienia ustaleń faktycznych nie mieli żadnego racjonalnego powodu, by bezpodstawnie obciążać oskarżonych. Nie byli skonfliktowani z oskarżonymi nie mieli z nimi żadnych zatargów. Trudno przypuszczać, by dwie młode dziewczyny zupełnie bezpodstawnie wymyśliły sobie wersję że to oskarżeni (znajomi z osiedla i szkoły) ukradli motor i pomówiłyby ich o ten fakt.

Sąd II instancji uznaje za słuszne to stanowisko organu orzekającego I instancji, iż zeznania świadków A. K., M. P., K. Ć., A. A., L. S. nie można uznać za wiarygodne. Należy bowiem zwrócić uwagę, że świadkowie ci przesłuchani na rozprawie po wielu miesiącach podawali szczegóły co do minuty co mieli robić w dniu 31 października 2013r w dniu, który dla żadnej z tych osób nie był dniem szczególnym. Sposób relacji, to w jaki sposób zeznawali ewidentnie wskazuje na to, że ich relacja miała na celu wspomóc linie obrony oskarżonych. Dodatkowo jeżeli zestawimy ich relację z konsekwentnymi zeznaniami A. T. i A. S. to wówczas w sposób pewny można wywieść, że świadkowie ci nie podawali prawdziwych i pewnych informacji. Zatem zarzut obrońcy o rzekomej nieprawidłowej ocenie zeznań tychże świadków jest niesłuszny i czysto polemiczny.

Niezasadnym jest zarzut obrońcy oskarżonego S. S. że Sąd Rejonowy naruszył art. 167 kpk w zw z art. 366 § 1 kpk gdyż nie przesłuchał świadków mających zapewnić alibi oskarżonemu. Należy zwrócić uwagę, że Sąd Rejonowy zwracał się do oskarżonego S. o podanie danych osób i ich adresów którzy mieli być razem z oskarżonym wtedy gdy została dokonana przedmiotowa kradzież. Oskarżony jednak tego nie uczynił, nie wskazał adresów tychże osób. Sąd Rejonowy przesłuchał zatem tylko świadka L. S., którego adresem dysponował, a który również zapewniał w swoich zeznaniach alibi oskarżonemu. Podobnie niezasadnym jest zarzut obrońcy oskarżonego P. P. (1), iż nieprzeprowadzono dowodu z zeznań świadka K. K. . Wniosek o przesłuchanie takiego świadka nie był złożony przez żadną ze stron, a Sąd Rejonowy dysponując obszernym materiałem dowodowym nie widział potrzeby jego przesłuchania. W tym miejscu zasadnym jest przywołanie wyroku Sądu Apel. w Krakowie II AKa 129/14 z dnia 2014-08-28 ; KZS 2014/10/52: „Spoczywający na przewodniczącym sądu obowiązek kierowania rozprawą i czuwania nad jej przebiegiem (art. 366 § 1 k.p.k.) to nie tylko techniczne kierowanie rozprawą, zapewniające sprawny jej przebieg, ale także towarzysząca temu powinność baczenia, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy. Urzeczywistnia się to nie tylko poprzez przeprowadzenie dowodów zawnioskowanych przez strony, ale także wskutek podjęcia z urzędu niezbędnej inicjatywy dowodowej. Jednakże brak jakiegoś dowodu nie musi oznaczać uchybienia tej powinności bowiem może być również wynikiem braku podstaw do przeprowadzenia tego dowodu.”

Tak więc analiza dowodów nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń Sądu odwoławczego i jest oceną pełną, przekonującą, zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, spełnia wszelkie kryteria o jakich mowa w treści art.7 k.p.k.

W świetle prawidłowo ocenionych dowodów nie może być zatem mowy o jakimkolwiek błędzie w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę niniejszego wyroku. Zarzut ten stanowi wyłącznie niczym nieuzasadnioną polemikę ze słusznymi ustaleniami dokonany przez Sąd Rejonowy i sprowadza się do samego tylko podważania ustaleń sądu wyrażonych w uzasadnieniu orzeczenia, jak też przeciwstawienia tymże ustaleniom odmiennego poglądu opartego na własnej ocenie materiału dowodowego, który legł u podstaw ustaleń faktycznych. „Sama tylko możliwość przeciwstawienia ustaleniom dokonany w zaskarżonym wyroku odmiennego poglądu uzasadnionego odpowiednio dobranym materiałem dowodowym nie świadczy, że dokonując tych ustaleń sąd popełnił błąd. Dla skuteczności zarzutu błędu niezbędne jest wykazanie nie tylko wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd, ale i wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się sąd” (vide : wyrok S.A. w Krakowie z 8.06.2004r. II A Ka 112/04 KZS 2004/7-8/60). Tych zaś w przypadku Sądu Rejonowego trudno się doszukać. Sąd bowiem dokonał niezwykle wnikliwej oceny dostępnego w sprawie materiału dowodowego - tj. zarówno

osobowych źródeł dowodowych jak i dołączonej do akt dokumentacji. Wskazał jakim dowodom dał wiarę i w jakim zakresie, a jakim dowodom waloru wiarygodności odmówił.

Analiza akt sprawy i przebiegu postępowania przed Sądem I instancji nie wskazuje w żadnym razie na zaistnienie sygnalizowanych przez obrońców oskarżonych błędów. Sąd Rejonowy procedował prawidłowo, orzeczenie swe oparł na całokształcie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej (art.410 k.p.k.), we właściwy sposób dokonał oceny zebranych i ujawnionych dowodów, w żadnym razie nie naruszając reguł ich swobodnej oceny i posiłkował się przy tym wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, zgodnie z wymogami, jakie stawia ustawodawca w art. 7 k.p.k. a swoje wnioski w sposób należyty uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia – po myśli art. 424 k.p.k. Trafna jest także kwalifikacja prawna zachowania oskarżonych.

Z tych też względów, nie podzielając zarzutów stawianych zaskarżonemu rozstrzygnięciu i uznając je za słuszne, sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok nie znajdując podstaw do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Odnosząc się do orzeczonych kar - zważywszy na treść art.447 § 1 k.p.k.- należy przyjąć, że wymierzone zostały one po rozważeniu przez Sąd I instancji szeregu okoliczności mających wpływ na jej wymiar i nie można jej uznać za rażąco surową, dlatego i w tej części brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji wziął pod uwagę okoliczności łagodzące i należyte je uwzględnił przy wymiarze kary, podkreślił w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia , że na wymiar kary miał wpływ stopień zawinienia sprawcy i społeczna szkodliwość przypisanego mu czynu. Wskazał też , że ustalając wartość stawki wziął pod uwagę sytuację majątkową oskarżonego S. S.. W tym kontekście orzeczone kary są karami sprawiedliwymi, które winny stanowić dla oskarżonych dostateczną dolegliwość i wdrożyć ich w przyszłości do przestrzegania porządku prawnego.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok także w części dotyczącej orzeczonej kary.

Po myśli art. 636 par. 1 kpk oskarżonego S. S. obciążono kosztami postępowania odwoławczego, jako że wniesiony w jego imieniu środek odwoławczy nie został uwzględniony. Natomiast na zasadzie art. 624 kpk zwolniono oskarżonego P. S. od kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.